Sygn. akt I ACa 229/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SA Elżbieta Borowska
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) w B.***

przeciwko ***Gminie B.***

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 23 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 1837/14

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanej 10.800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.***

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w B. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej Gminie B. wnosił o zasądzenie kwoty 769.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi przez pozwaną. W uzasadnieniu wskazywał, iż działaniem wywołującym szkodę było bezprawne rozwiązanie w dniu 4 lipca 2013 r., bez zachowania okresu wypowiedzenia, umowy użyczenia nieruchomości niezabudowanej położonej w B. przy ul. (...), co uniemożliwiło powodowi uzyskanie dotacji celowych na działalność statutową powoda w latach 2013 - 2014. Domagał się również zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwana Gmina B. domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Powód jest organizacją pożytku publicznego - stowarzyszeniem, utworzonym 19 stycznia 1996 r., które w ramach swojej działalności statutowej zajmuje się przede wszystkim promocją kultury fizycznej, sportu i piłki nożnej, w szczególności na terenie miasta B.. Swoją działalność prowadzi przede wszystkim przy pomocy boisk do piłki nożnej wybudowanych na nieruchomości położonej przy ul. (...), którą powód posiada na podstawie nieodpłatnej umowy użyczenia zawartej w dniu 5 lutego 2004 r. z Gminą B.. Środki na prowadzenie działalności uzyskiwał głównie z dotacji przyznawanych przez Gminę B. na realizację zadań publicznych w drodze konkursów, organizowanych na podstawie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

W dniu 4 lipca 2013 r. Prezydent Miasta B., działając w imieniu Gminy B., złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu, bez zachowania okresu wypowiedzenia, umowy użyczenia nieruchomości niezabudowanej położonej w B., przy ul. (...), w obrębie (...), arkusz 01 oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerze (...) o powierzchni 3,2552 ha oraz numerze (...) o powierzchni 0,4282 ha i łącznej powierzchni 3,66834 ha, zawartej 5 lutego 2004 r. Przyczyną rozwiązania umowy było naruszenie przez powoda warunków umowy użyczenia.

Na skutek zainicjowanego przez powoda postępowania sądowego Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt I C 2454/13 ustalił, że powoda - (...) w B. i Gminę B. łączy stosunek użyczenia nieruchomości niezabudowanej położonej w B., przy ul. (...) na podstawie łączącej strony umowy z dnia 5 lutego 2004 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2014 r. oddalił apelację Gminy B. podzielając ustalenia Sądu I instancji (sygn. akt II Ca 510/14) i stwierdzając, że Gmina B. nie miała podstaw do rozwiązania umowy użyczenia bez wypowiedzenia.

Prezydent Miasta B. zarządzeniem z dnia 29 maja 2013 r. ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, rozwoju sportu w B. oraz zaspokajania potrzeb (...) w tym zakresie w II półroczu 2013 r.

W dniu 20 czerwca 2013 r. powód wystąpił z ofertą na realizację zadania publicznego pod nazwą „Szkolenie dzieci i młodzieży w sekcji piłka nożna w 2013 r.", w którym wnioskował o przyznanie dotacji w wysokości 300.000 złotych. Oszacował całość zadania na kwotę 375.000 zł, przy czym wkład własny określił na kwotę 75.000 zł. Środki własne stanowiły 20% wartości całego zadania.

Powód nie uzyskał dotacji, zaś złożona przez niego oferta została uznana za nie spełniającą kryteriów merytorycznych. Pozwana w piśmie z dnia 9 sierpnia 2013 r. skierowanym do powoda stwierdziła, że „wskazane w ofercie miejsce realizacji zadania - obiekty przy ul. (...), po rozwiązaniu umowy użyczenia terenów, uniemożliwiłoby realizację zadania zgodnie ze złożoną ofertą". Ponadto w tym piśmie Prezydent Miasta stwierdził, że „nie bez znaczenia był również aspekt wiarygodności klubu, związany z naruszeniem umowy użyczenia terenu z winy klubu, a co za tym idzie utrata zaufania w zakresie prawidłowego zrealizowania i rozliczenia zadania."

Powyższa argumentacja została powielona w piśmie Rady Miasta B. z dnia 17 grudnia 2013 r. zawierającym odpowiedź na skargę powoda z dnia 10 września 2013 r. na działalność Prezydenta Miasta B., polegającą na wykluczeniu organizacji z otartego konkursu ofert na realizację zdań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej, rozwoju sportu w B. oraz zaspokajania potrzeb mieszkańców B..

Po ogłoszeniu przez Prezydenta Miasta B. podobnego konkursu ofert na pierwsze półrocze 2014 r. powód w dniu 6 grudnia 2013 r. wystąpił z nową ofertą na realizację zadania publicznego pod nazwą „Szkolenie dzieci i młodzieży

w sekcji piłka nożna w 2014 r.", w której wnioskował o przyznanie dotacji w wysokości 254.000 złotych. W ofercie oszacował koszt zadania na kwotę 364.000 złotych, wskazując jednocześnie, iż kwotę 110.000 zł pokryje z własnych środków finansowych.

Z uwagi na niespełnienie kryteriów merytorycznych Prezydent Miasta B. nie przyznał dotacji powodowi. Powód nie kwestionował tego rozstrzygnięcia.

Kolejną ofertę w nowym konkursie na realizację zadań publicznych w tym zakresie w II półroczu 2014 r. powód złożył w dniu 9 czerwca 2014 r. Wniósł o przyznanie dotacji w wysokości 215.000 zł, przy czym całość zadania oszacował na kwotę 307.900 zł, wskazując jednocześnie, iż kwotę 92.900 zł pokryje z własnych środków finansowych. Również i ta oferta, zdaniem komisji konkursowej nie spełniała kryteriów merytorycznych i odmówiono przyznania dotacji.

Gmina B. w dniu 6 października 2006 r. udzieliła powodowi pożyczki w kwocie 2.320.996,82 zł. na pokrycie wydatków związanych z budową boiska piłkarskiego przy ul. (...). Pomimo udzielonej przez pozwaną prolongaty terminu spłaty pożyczki powód zalega z jej spłatą na kwotę 444.766,33 zł. Postępowanie komornicze prowadzone przeciwko powodowi przewidziane jest do umorzenia, w związku z brakiem majątku podlegającego egzekucji. Z uwagi na zadłużenie wobec Miasta również kolejna oferta powoda na realizację zadań publicznych w I półroczu 2015 r. z uwagi na zadłużenie wobec Miasta została odrzucona.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał powództwo oparte na art. 415 k.c. za niezasadne.

Na wstępie zwrócił uwagę, iż powód jest organizacją pożytku publicznego, zaś zasady prowadzenia działalności pożytku publicznego przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych oraz współpracy organów administracji publicznej z tymi organizacjami zostały sformułowane w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie - dalej określana jako d.p.p.w. Wskazał, że analiza przepisów dotyczących przeprowadzenia konkursu ofert na realizację zadań publicznych nie dała podstaw do podzielenia argumentacji powoda, że w wyniku złożonego przez pozwaną oświadczenia z dnia 1 lipca 2013 r. o rozwiązaniu umowy użyczenia nieruchomości położonej przy ul. (...) w B. poniósł on szkodę w postaci nieotrzymanych dotacji za trzy kolejne półrocza.

Sąd I instancji zauważył, że Prezydent Miasta B. zarządzeniem nr (...) z dnia 28 marca 2011r. ustalił zasady i tryb postępowania w sprawach zlecania zadań organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom określonym w przepisach o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie przyjmując, że powierzenie bądź wsparcie realizacji zadań publicznych następuje w postępowaniu konkursowym. Zwrócił uwagę, iż ostateczną decyzję o przyznaniu dotacji i jej wysokości podejmuje Prezydent Miasta (§ 5 ust. 1) i od tego rozstrzygnięcia nie został przewidziany tryb odwoławczy.

Analizując ofertę powoda na realizację zadania publicznego pod nazwą „Szkolenie dzieci i młodzieży w sekcji piłka nożna w 2013 r." w konkursie organizowanym przez Miasto B. zatytułowanym „otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w II półroczu 2013 r." Sąd Okręgowy podkreślił, że powód oszacował całość zadania na kwotę 375.000 zł, wskazując jednocześnie, iż kwotę 75.000 zł pokryje z własnych środków finansowych, przy czym stanowiły one jedynie 20% wartości całego zadania. Powyższa oferta nie spełniała wymogów konkursu określonych w ogłoszeniu, przewidujących, że udział środków własnych powinien stanowić 30 % kosztów.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zauważył argumentację zawartą w piśmie Prezydenta z dnia 9 sierpnia 2013 r. oraz powieloną w piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r. odpowiedź Rady Miasta B. na skargę powoda, z której wynikało, iż przesłanką odmowy przyznania dotacji w procedurze konkursowej było wskazanie w ofercie miejsca realizacji zadania obiektów przy ul. (...), jednakże ocenił, że istniała inna oczywista przesłanka skutkująca nieprzyznanie dotacji na realizację zadania publicznego w II półroczu 2013 r. Zdaniem Sądu nawet w sytuacji posiadania przez

powoda odpowiedniej bazy do realizacji zadania, nie powinien on otrzymać dotacji wobec oczywistego niespełnienia obiektywnego warunku w ofercie.

Oceniając zaś konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w I oraz II półroczu 2014 r., Sąd I instancji wskazał, że pozwana pismem z dnia 28 maja 2013 r. wyznaczyła powodowi nieodwołalny ostateczny termin spłaty pożyczki zaciągniętej w 2006 r. na dzień 30 listopada 2013 r. Zobowiązanie powoda względem pozwanej wynosiło 444.766,33 zł i nie zostało uregulowane. Sąd uznał zatem, iż pozwana w czasie składania przez powoda ofert konkursowych w dniu 6 grudnia 2013 r. oraz w dniu 9 czerwca 2014 r. wiedziała o jego złej kondycji finansowej oraz braku jakiegokolwiek majątku.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że skoro w konkursach przeprowadzanych w 2014 r. warunkiem przyznania dotacji było wykazanie udziału środków finansowych własnych w kosztach zadnia na poziomie 30% przez podmiot zgłaszający ofertę, to wobec złej kondycji finansowej powoda oraz zadłużenia, pozwana mogła ocenić wniosek powoda jako sporządzony nierzetelnie i nie spełniający wymogu uczestniczenia w finansowaniu zadania w zakresie 30% przy użyciu własnych środków finansowych, a tym samym oferta nie powinna zostać uwzględniona.

W ocenie Sądu I instancji podnoszona przez powoda okoliczność pozbawienia go przez pozwaną prawa do nieruchomości położonej przy ul. (...) w B. nie było przyczyną wywołującą szkodę w mieniu powoda, polegającą na nieotrzymaniu dotacji, gdyż między pierwszym z tych faktów (uznane za bezprawne wypowiedzenie umowy użyczenia) jako przyczyną, a drugim z tych faktów (nieprzyznanie dotacji za II półrocze 2013r. i cały 2014r.) jako skutkiem nie było związku o charakterze normalnym, w rozumieniu art. 361 k.c. W konsekwencji brak jest związku przyczynowego między pozbawieniem powoda prawa do nieruchomości, a nieuzyskaniem przez niego zlecenia na realizację zadania publicznego i tym samym uzyskania dotacji. Ewidentną przyczyną nie powierzenia powodowi realizacji zadania publicznego w II półroczu 2013 r. był brak merytoryczny oferty powoda, z kolei główną przyczyną nie powierzenia powodowi realizacji zadania publicznego w otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych w I i II półroczu 2014 r. było zadłużenie powoda wobec pozwanej.

Dalej Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pozwana miała możliwość powierzenia wykonania określonego zadania publicznego powodowi, jednakże nie miała takiego obowiązku. Z samego tylko faktu złożenia przez powoda oferty w trybie konkursowym nie można jednak wywodzić obowiązku po stronie jednostki samorządowej (pozwanej) zlecenia realizacji zadań publicznych. Zwrócił również uwagę, że wysokość kwoty przyznanej dotacji zależy wyłącznie od subiektywnej, dyskrecjonalnej oceny organu administracji publicznej. Nawet w sytuacji spełnienia przez powoda wszystkich warunków merytorycznych konkursu, pozwana nie miała obowiązku przyznania powodowi dotacji w wysokości wnioskowanej w ofercie, a przynajmniej w wysokości 81% sumy trzech wniosków o dotacje jako średniej za ostatnie lata.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód, zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż przyczyną nie otrzymania przez powoda dotacji w konkursie na realizację zadań w zakresie „wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w drugiej połowie roku 2013" było niespełnienie przez Powoda warunku wymaganej wysokości udziału środków własnych przy realizacji zadania, podczas gdy co innego wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z pisemnego oświadczenia Prezydenta Miasta B. z dnia 9 sierpnia 2013 r. oraz z pisma Przewodniczącego Rady Miasta B. z dnia 17 grudnia 2013 r. znak (...);

2. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę dowodów, a w szczególności:

- sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, iż przyczyna nieprzyznania dotacji w roku 2015 wskazana w protokole komisji konkursowej Urzędu Miejskiego w roku 2015 uzasadnia wnioskowanie o tym, iż ta sama przyczyna stanowiła podstawę do odmowy przyznania dotacji w roku 2014, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nic takiego nie wynika, a jedyną oficjalnie wskazaną przez Urząd Miejski w B. przyczyną był brak posiadania boisk, wskazany w piśmie z dnia Prezydenta Miasta B. z dnia 9 sierpnia 2013 r, oraz w piśmie Przewodniczącego Rady Miasta B. z dnia 17 grudnia 2013 r. znak (...),

- sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, iż pozwana już w czasie składania przez powoda oferty konkursowej z dnia 6 grudnia 2013 r. wiedziała o złej sytuacji finansowej i braku jakiegokolwiek majątku powoda ze względu na to, że wszczęte przez nią na początku roku 2014 r. postępowanie egzekucyjne zakończyło się bezskutecznie informacją komornika o braku majątku podlegającego egzekucji, podczas gdy postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte ponad miesiąc po tym jak powód złożył wniosek w przedmiotowym konkursie i nie zakończyło się do dnia 5 stycznia 2015 r. - co wynika z treści odpowiedzi na pozew, a jak wynika z dokumentów wskazanych w tym piśmie przez pełnomocnika pozwanej, (sprawozdania powoda za rok 2014 dotyczące wynajmu terenu przy ul. (...)), pozwana miała przez 10 miesięcy roku 2014 informacje o dochodach powoda z najmu boisk, wobec czego nie mogła w żaden sposób „wiedzieć" o złej kondycji finansowej i „braku jakiegokolwiek majątku",

- pominięcie następujących dowodów bez wskazania z jakich przyczyn Sąd nie wziął pod uwagę ich treści i wniosków z niej płynących, ani też ewentualnie dlaczego nie zasługują na rozważenie:

- pismo Prezydenta B. z dnia 9 sierpnia 2013 r.,

- pismo Rady Miasta B. z dnia 17 grudnia 2013 r.,

- pisma (sprawozdania) powoda z dnia 5.08.2013 r., 1.10.2013 r., 9.01.2014 r.,4.04.2014 r., 4.07.2014 r., 3.10.2014 r. (dołączonych do odpowiedzi na pozew)

- dokumentacji konkursowej Powoda złożonej wraz z pozwem za lata 2009 -2012 ;

3. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 217 § 1, art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie stron, a w szczególności przedstawiciela pozwanego - Prezydenta T. T. wskutek błędnego uznania tego dowodu za zbędny dla wyjaśnienia sprawy, podczas gdy przesłuchanie Prezydenta stanowi jedyną możliwość faktycznego ustalenia rzeczywistej przyczyny nieprzyznania kolejnych dotacji powodowi.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania,

Ponadto domagał się dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron i świadka A. W. oraz dopuszczenia dowodu z następujących dokumentów: załącznika do Zarządzenia Prezydenta Miast B. nr (...) z dnia 6 grudnia 2011, oferty realizacji zadania publicznego „szkolenie dzieci i młodzieży w sekcji piłka nożna w 2012 r." z dnia 20.12.2011 r. wraz z załącznikiem nr 3 do tej oferty - „Kalkulacją przewidywanych kosztów realizacji zadania publicznego", umowy nr (...) z dnia 24.01.2012, sprawozdania końcowego z wykonania zadania publicznego do umowy nr (...) z dnia 24.01.2012, zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego z dnia 28.02.2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny nie był w zasadzie w niniejszej sprawie sporny poza kwestią rzeczywistych przyczyn odmowy przyznania dotacji powodowi – tego dotyczą zarzuty apelacji, jednak kwestia powyższa nie ma wpływu na wynik sprawy z opisanych poniżej przyczyn.

Na wstępie przypomnieć należy, że powód w niniejszej sprawie domagał się odszkodowania jednoznacznie wskazując, że dochodzi go w reżimie odpowiedzialności deliktowej. Podstawą żądania było bezprawne rozwiązanie przez pozwaną umowy użyczenia nieruchomości niezabudowanej położonej w B. przy ul. (...), zawartej w dniu 5 lutego 2004r., przy czym bezprawność ta została potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 7 marca 2014 r. To z kolei wskazuje, że pozwana Gmina B. występuje w niniejszej sprawie jako zwykły uczestnik obrotu cywilnego, nie zaś jako organ władzy publicznej. Zatem to powoda obciążał obowiązek wykazania przesłanek tejże odpowiedzialności, stosownie do ogólnej reguły dowodzenia z art. 6 k.c. Do nich zaś należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, u podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej, będącej przedmiotem rozważań w sprawie niniejszej, leżą ogólne zasady odpowiedzialności za czyn niedozwolony, to jest odpowiedzialności deliktowej uregulowanej treścią art. 415 k.c. i art. 416 k.c. Dodać tu trzeba, że dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym na podstawie art. 416 muszą być spełnione następujące przesłanki:

1) szkoda musi zostać wyrządzona przez organ osoby prawnej;

2) organ osoby prawnej wyrządzającej szkodę musi działać w ramach swych uprawnień;

3) organowi osoby prawnej należy przypisać winę;

4) między czynnościami organu osoby prawnej i szkodą musi zachodzić normalny związek przyczynowy.

Powód nie udowodnił żadnej z opisanych wyżej przesłanek odpowiedzialności pozwanej, bowiem nie wykazał ani szkody, ani zawinionego zachowania organu pozwanej – Prezydenta Miasta B. (działającego przy składaniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy w ramach swoich uprawnień), ani też adekwatnego związku przyczynowego między działaniem organu pozwanej a rzekomą szkodą. Zauważyć tu trzeba, że w toku procesu spór pomiędzy stronami koncentrował się na przesłance związku przyczynowego, tymczasem nie może budzić wątpliwości, że o odpowiedzialności pozwanej w ramach kwalifikacji prawnej i faktycznej roszczenia dokonanej przez powoda może być mowa jedynie w razie łącznego zaistnienia wszystkich wymienionych wyżej przesłanek.

Powód nie wykazał przesłanki szkody zarówno w odniesieniu do rodzaju uszczerbku w jego majątku, jak też jej rozmiaru. Przede wszystkim podkreślić należy, że nieotrzymanie dotacji przez powoda, który jest organizacją pożytku publicznego i działa na zasadzie non profit, nie jest szkodą. Zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. szkodą jest rzeczywista strata w majątku poszkodowanego bądź też korzyść, która do tego majątku na skutek działania sprawcy nie weszła. Przez rzeczywistą stratę rozumieć zaś należy zmniejszenie aktywów lub wzrost pasywów w majątku poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za który odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Natomiast utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Z przedstawionych dokumentów oraz z przepisów prawa regulującego kwestie przyznawania dotacji na realizacje zadań publicznych wynika tymczasem, że dotacje są przyznawane wyłącznie na koszty i wydatki związane z wykonywaniem zadań publicznych określonych w art. 4 d.p.p.w. (warunek taki zamieszczono również w każdym z zarządzeń Prezydenta Miasta B. ogłaszających konkursy na realizację zadań publicznych w latach 2013 i 2014), co oznacza, że stowarzyszenie, które uzyskałoby taką dotację winno ją wydać tylko na te cele. W razie uzyskania dotacji powód musiałby zatem wydać ją w całości (bez prawa do zatrzymania jakiejkolwiek jej części w swoim majątku) na wykonanie oferowanych zadań, tj. szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży, co pozostałoby obojętne dla aktywów i pasywów w jego majątku. W konsekwencji zatem samo nieuzyskanie dotacji przez powoda nie daje jakichkolwiek podstaw do uznania, że poniósł on szkodę w wysokości równej utraconej dotacji.

Nie ulega wątpliwości, że brak spodziewanej dotacji mógł wywołać niekorzystne skutki w majątku powoda (np. związane z poniesieniem niektórych kosztów wykonania zadań zgłoszonych w kolejnych ofertach). W niniejszej sprawie nie przedstawiono jednak jakichkolwiek twierdzeń ani dowodów, z których by wynikało, że nie uzyskanie dotacji spowodowało po stronie powoda większe pasywa bądź też zmniejszenie aktywów. Brak jest również dowodów, aby na skutek nieuzyskania dotacji istniała jakaś korzyść, która nie weszła do majątku powodowego Stowarzyszenia. Raz jeszcze podkreślić należy, że powód był zobowiązany do wykazania, że w jego majątku na skutek nieprzyznania dotacji zaistniała szkoda, natomiast z przedstawionej dokumentacji wynika, że dotacje, których ewentualnie powód mógł się spodziewać, musiałyby zostać w całości wydane na wypełnienie zadań publicznych, czyli nie na powiększenie majątku Stowarzyszenia. Stąd też w okolicznościach niniejszej sprawy trudno się doszukać potencjalnej szkody, a już w szczególności równej kwocie utraconych dotacji. Poza tym skarżący nie wykazał, by w związku z udziałem w trzech konkursach o uzyskanie dotacji za II półrocze 2013 r. i cały 2014r. poniósł jakiekolwiek wydatki. Powód określił swoje żądanie jako prostą szkodę, którą utożsamiał z brakiem uzyskania dotacji, co nie oznacza - w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów - że poniósł jakąkolwiek szkodę.

Jeśli chodzi o drugą kwestię - zawinienia pozwanej, to również nie została ona w żaden sposób wykazana. Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy, bezsprzecznie obejmuje ona jednak dwa znamiona czynu – przedmiotową i podmiotową niewłaściwość postępowania. Niewłaściwość przedmiotowa – bezprawność, stanowi w konsekwencji przesłankę uznania zachowania za zawinione, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Wina jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychicznych sprawcy, dlatego określa się ją jako znamię podmiotowe czynu. Można przyjąć, że przez winę rozumie się naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Sprawcy bezprawnego czynu stawia się więc zarzut, że jego decyzja była naganna w konkretnej sytuacji. W ramach odpowiedzialności na podstawie art. 416 k.c. organowi osoby prawnej należy przypisać winę. Jeśli chodzi o organ jednoosobowy, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, to jego winę należy ocenić tak jak winę osoby fizycznej. Pojęcie winy na gruncie art. 416 k.c. jest rozumiane jak w art. 415 k.c.

W toku sprawy powód powoływał się wyłącznie na niezgodne z prawem działanie pozwanej jako uczestnika obrotu cywilnego, a bezprawność rozwiązania umowy przez pozwaną została potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Ponownie podkreślić jednak trzeba, że w niniejszej sprawie Gmina B. nie występuje jako organ władzy publicznej, kiedy to sama bezprawność jest wystarczająca do przypisania jej odpowiedzialności odszkodowawczej w ramach reżimu deliktowego. Pozwana w niniejszym procesie działa jako osoba prawna – zwykły uczestnik obrotu cywilnego, zatem dla przypisania jej odpowiedzialności konieczne jest udowodnienie w myśl art. 416 k.c. winy organu, czyli winy Prezydenta Miasta B., który złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy użyczenia nieruchomości przy ul. (...) w B.. Tymczasem z okoliczności podanych na uzasadnienie powództwa nie wynikają żadne fakty, które mogłyby stanowić o winie organu pozwanej, kwestia ta nie była też przedmiotem dowodzenia. Nie zostały wskazane, ani tym bardziej udowodnione okoliczności świadczące o podmiotowej niewłaściwości postępowania organu pozwanej, tj. o naganności działań, które pozwana Prezydent podejmował przeciwko powodowi, a nie może ulegać kwestii, że ciężar podania okoliczności na swoją korzyść, jak również ciężar ich udowodnienia spoczywał na powodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004r., III CK 41/04 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001r., II CKN 1194/00).

W niniejszej sprawie strony toczyły spór głównie na temat istnienia adekwatnego związku przyczynowego. Wobec niewykazania przez powoda przesłanek szkody oraz winy kwestia związku przyczynowego traci na znaczeniu, tym bardziej, że o ile zdarzenie sprawcze pozostaje niekwestionowane, to niemożność uznania za szkodę utraconej kwoty dotacji powoduje trudność w poszukiwaniu związku pomiędzy realną przyczyną a hipotetycznym wyłącznie skutkiem. Zauważyć jednak trzeba, że z art. 361 § 1 k.c. wynika, że poszkodowanym w rozumieniu art. 416 k.c. jest ten kto poniósł uszczerbek pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym czynem sprawcy. Adekwatny związek przyczynowy stanowi nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jest także kryterium wyznaczającym jej zakres. W orzecznictwie następstwo uznawane jest za normalne jeżeli w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności szkoda jest zwykłym następstwem tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., II CK 372/05, SP

2008, Nr 9, poz. 96). Innymi słowy normalne następstwo zdarzenia szkodzącego to skutek, który zazwyczaj i w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 578/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 120).

Mając powyższe na uwadze nie można doszukać się adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanej (w tym wypadku wypowiedzeniem umowy użyczenia przez Prezydenta Miasta B. z dnia 4 lipca 2013r.) a szkodą, której strona powodowa upatruje w nieotrzymaniu dotacji. Zgodzić się wprawdzie należy ze skarżącym, że trzeba rozgraniczyć Gminę jako podmiot udzielający dotacji od Gminy jako podmiotu obrotu cywilnego, który złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy użyczenia. Rzeczywiście, jeśli się te dwie role pozwanej odseparuje, to można stwierdzić, że powód z ogromną dozą prawdopodobieństwa otrzymałby dotacje w średniej wysokości uzyskiwanej w latach poprzednich, tj. w wysokości 81, 01%. Jednakże umknęło uwadze skarżącego, że gdy chodzi o dotacje na II półrocze 2013r., to nie spełnił on warunku odpowiedniego udziału środków własnych w całkowitych kosztach zadania, które winny wynosić 30%, co w istotny sposób obniża (choć nie wyklucza) prawdopodobieństwo przyznania dotacji, niezależnie od przyczyn jej nieudzielenia wskazanych w pismach Prezydenta i Rady Miasta. Jeśli zaś chodzi o dotacje w I i II półroczu 2014 r., to zważyć trzeba, że istniejące przeterminowane zadłużenie powoda wobec pozwanej jest taką przyczyną obniżającą prawdopodobieństwo uzyskania dotacji. Wprawdzie postępowanie egzekucyjne rozpoczęło się 28 lutego 2014r., a zatem w grudniu 2013 r. pozwana rozpoznając wniosek o udzielenie dotacji nie mogła wiedzieć, że Stowarzyszenie nie ma żadnego majątku, niemiej jednak stwierdzić należy, że skoro powód nie regulował zadłużenia, zaś ostateczny termin spłaty pożyczki w kwocie 444.766,33 zł upływał w dniu 30 listopada 2013r., to pozwana Gmina miała świadomość, że powód nie dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi (w myśl warunków konkursu okoliczność ta winna być brana pod uwagę przy ocenie wniosków o dotacje). Z powoływanych w apelacji sprawozdań powoda wynika przy tym, że jego dochody z wynajmu boisk były niewystarczające na pokrycie kosztów wkładu własnego i kosztów funkcjonowania Stowarzyszenia. Czynniki powyższe, w istotnym zakresie wpływające na możliwość przyznania dotacji, powodują, że rozerwaniu, a przynajmniej istotnemu rozluźnieniu ulega związek pomiędzy rozwiązaniem umowy a nieuzyskaniem dotacji. Sąd I instancji wprawdzie błędnie, sprzecznie z dowodami (w szczególności w treścią pism Prezydenta i Rady Miasta) uznał, że czynniki te stanowiły rzeczywistą przyczynę nieprzyznania dotacji, tym niemniej ich istnienie wskazuje, że dotacje mogły zostać nieprzyznane także z uwagi na niespełnienie warunków konkursu we wnioskach powoda. W swoich pismach Prezydent i Rada Miasta nie musieli zaś wskazywać wszystkich przesłanek które spowodowały taką decyzję choćby z uwagi na brak trybu odwoławczego.

Końcowo należy wskazać, że nie doszło również do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo oddalił wniosek o przesłuchanie stron. Jak wskazuje się w judykaturze przepis art. 217 k.p.c. należy tłumaczyć łącznie z art. 227 k.p.c., w myśl którego przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wynika stąd, że nie wszystkie okoliczności podnoszone przez strony powinny być przedmiotem postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie wskazane przez powoda dowody miały zostać dopuszczone na okoliczność rzeczywistej przyczyny nieprzyznania kolejnych dotacji, która to okoliczność, jak wyżej wskazano nie miała decydującego wpływu na konieczność oddalenia powództwa. Z tych samych przyczyn pominięto wnioski dowodowe zawarte w apelacji. Zasadnicze znaczenie dla wyniku sprawy miało bowiem niewykazanie przesłanek szkody i winy.

Biorąc pod uwagę powyżej przedstawione względy Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych zarzutów.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość należnych pozwanej kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r. poz. 1804).

(...)